Rep. 1548

SERGO KURULISZWILI

ARCHIWUM
LEGIONÓW
i N. K. N.
Nr 1207

GRUZJA POD JARZMEM BOLSZEWICKIM

ARCHIWUM
M. KRAKOWA

WARSZAWA
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI
G. GEBETHNERA i WOLFA
1922 r.

1207 leg. 1548

Nieszczęśliwy wynik napadu na Gruzję przedstawia nam żywy obraz metod, jakich używają bolszewicy w celu przeprowadzenia swych zamiarów imperjalistycznych. Dlatego metody te powinny być starannie zbadane i służyć przykładem i ostrzeżeniem dla sąsiednich krajów bolszewickiej Rosji, aby się miały na baczności przeciwko zamachom na swą niepodległość i suwerenne prawa.

Najistotniejszą i zdaje się jedyną wobec dziejów zasługą rewolucji rosyjskiej było to, iż rozwaliła mury tego więzienia narodów, jakiem było imperjum carów moskiewskich. Po krótkotrwałem upojeniu pięknemi hasłami, do których urzeczywistnienia nie dorosły niewolne narody, w ich naturalnym rozwoju przemocą wstrzymane, zaczęły one pragnąć przedewszystkiem wolności, jako koniecznego warunku normalnego rozwoju i kształtowania form życia społecznego,

swoich własnych, indywidualnie odmiennych.

Ciekawe są tej walki o niepodległość krwawe dzieje. Świadczą one, jak żywotna jest idea wolności oraz jak krwawym zlepkiem było imperjum, w Europie pod nazwą Rosji znane i dotąd uznawane.

Kiedy w październiku 1917 r. w Piotrogrodzie zagarnęli władzę t. zw. bolszewicy, obecni zbieracze „Wielikoj, Niedielimoj", wówczas kaukascy posłowie do Dumy państwowej, nie widząc możności współpracy twórczej z rządem bolszewickim, odjechali na Kaukaz i zwołali w Tyflisie Sejm Zakaukaski, złożony z wybitniejszych działaczy społecznych wszystkich narodów, zamieszkujących ten kraj różnoplemienny. Zwołanie Sejmu było próbą skierowania ruchu rewolucyjnego na drogę ewolucyjną. Wszelako, krótkie obrady Sejmu wykazały, iż w tak różnorodnym składzie nie potrafi on załatwić zasadniczej sprawy, mianowicie, ustalić swego stosunku do Rosji, i że bez wyraźnego postawienia sprawy niepodległości poszczególnych narodów, nie da się rozpocząć pracy twórczej.

Na tę drogę wkroczyła pierwsza Gruzja, jako najbardziej uświadomiona narodowo i najwyżej swoją odrębność

czująca, która też aktem z dnia 26 maja 1918 r. proklamowała swoją niepodległość. Za jej przykładem poszła we dwa dni potem republika tatarska — Azerbajdżan, oraz Armenja.

Od tej chwili poczyna się byt niezależny tych trzech republik, które jednocześnie począwszy budowę państwowości, osiągnęły w ciągu dwuch lat znacznych, acz niejednakich rezultatów.

Na czele narodu gruzińskiego stanęli wybitniejsi działacze. Ułatwiał im pracę wysoki stopień uświadomienia narodowego Gruzinów, którzy, w szeregu licznych narodów b. imperjum rosyjskiego, mogą się pochwalić największym odsetkiem inteligencji. Nie zwracając uwagi na naganke prasy innych odcieni, na groźby użycia „wszelkich środków" ku wyłączeniu soc. dem. gruzińskich z drugiej międzynarodówki, partja ta, zarówno jak jej przywódcy, ani na krok nie zeszła z obranej drogi, szczerze narodowej i demokratycznej.

Najpilniejszą sprawą było utworzenie własnej siły zbrojnej, dla odparcia groźnej dla kraju fali rosyjskiej armji, odchodzącej z frontu południowego. Zadanie to było szczęśliwie rozwiązane. Właściwie, zagrożony był tylko Tyflis, resztę bowiem kraju chronił dostatecznie je-

go górski charakter. Tyflis był w bezpośredniem niebezpieczeństwie, z tej racji, że tam właśnie łączy się kolej Karska z linją kolejową Batum-Baku. Uratowały Tyflis od zniszczenia nietylko mężne i patrjotyczne, lecz słabe podówczas liczbą, oddziały gruzińskie, ale też przemyślne zarządzenie władzy, która kazała pośpiesznie przeprowadzić z punktu, położonego o 10 wiorst od Tyflisu, bocznicę do linji Karskiej. To uratowało Gruzję od zniszczenia i zachowało jej znaczną ilość parowozów i wozów, podczas gdy w Azerbajdżanie na 450 wiorstach linji kolejowej, nie ocalał ani jeden z budynków kolejowych, nie pozostał ani jeden wóz cały, a nadto, na dziesięć wiorst po obu stronach toru, zniszczone były wszystkie osady.

Siłą wojskową, na której się opierał rząd gruziński, była gwardja ludowa, zorganizowana w pierwszych dniach rewolucji, a po ogłoszeniu niepodległości także i regularna armja, z przymusowego poboru. Obie formacje wojskowe pozostały dotąd, przyczem gwardja ludowa odznacza się nadzwyczaj sprzężystą organizacją, zaś jej cechą dodatnią jest ochotniczy werbunek, co wprowadza do jej szeregów najbardziej świadomy element narodowy.

Po ogłoszeniu niepodległości Gruzji, władzę objął „przedparlament", składający się z posłów gruzińskich do b. Sejmu Zakaukazkiego i wydzielił ze swego grona gabinet ministrów. Przedparlament zabrał się do gorączkowej pracy ustawodawczej, poczynając od ustalenia języka państwowego i opracowania prawa o Konstytuancie. Działał krótko. Po zwołaniu Konstytuanty rozwiązał się. Praca Konstytuanty była też niezmiernie owocną. Pierwszemi uchwalonemi prawami, które nadały odrazu całemu życiu państwowemu charakter narodowy, były: prawo samorządowe, agrarne, oraz ukonstytuowanie Senatu, jako najwyższej instancji sądowej, której też przekazano opracowanie kodeksu karnego i cywilnego.

***

Demokracja Gruzińska zajmuje oddawna wyjątkowe stanowisko w wieloplemiennym i rozdzieranym narodowemi sporami Zakaukaziu. To wyjątkowe stanowisko zaznacza się przez to, że rolę główną gra socjaldemokratyczna partja, która wystawiła jako swój program pogodzenie, solidarność i zjednoczenie wszystkich narodowości. Demokracja

Gruzji, prowadzona przez socjaldemokratyczną partję, przedstawiała neutralną, godzącą siłę, podczas krwawych Ormiano-Tatarskich starć w dawnych latach. Historja powierzyła jej zadanie jednoczenia demokratycznych sił Zakaukazia podczas rewolucji. Na jej barki został włożony ciężar zadania budowy politycznej Zakaukazia, po wybuchu przewrotu bolszewickiego w Rosji, gdy związek Zakaukazia z Północą został zerwany. Gruzińska demokracja była zmuszona wziąć na siebie inicjatywę tych kroków, jakie według jej zdania, były nieodzowne dla uratowania nie tylko Gruzji, ale i całego kraju. I nie uchyliła się ona od odpowiedzialności przed historją za te kroki. Trzeba było użyć heroicznych wysiłków, żeby uśmierzyć międzyplemienną nienawiść, żeby zjednoczyć wszystkie siły zakaukazia do walki z nadciągającem niebezpieczeństwem zewnętrznego najścia i wewnętrznej anarchji. Zewnętrzna polityka Republiki Gruzińskiej jest dalszym ciągiem polityki Zakaukazia.

Podczas tego okresu komuniści nie zasypiali sprawy i bacznie badali życie Gruzji. Zauważyli oni, że państwowa robota socjalistyczna odbywa się za pomocą zupełnie innej metody jak u nich

i to kłóło ich w oczy. Trzechletnie doświadczenie przekonało nas, że siła naporu komunistów na państwowość Gruzińską znajdowała się zawsze w określonym stosunku do zewnętrznej sytuacji Republiki. W chwili ostrego zewnętrznego przesilenia, gdy powstało u nas wiele frontów, w chwili gdy uwaga nasza skierowana była ku granicom, bolszewicy zbierali siły, zaczynali pracować i stosować wszelkie środki aby wewnątrz zniszczyć strukturę znienawidzonej przez nich republiki Gruzińskiej. Ze wszystkich stron prawie otaczało Gruzję żelazne koło bagnetów. Wokoło nas pieniło się morze anarchji, zniszczenia i gwałtu. Wszystko co tylko było wolnego w pobliżu było zdeptane nogami imperjalistycznych gwałcicieli. Bolszewicy usiłowali przedrzeć się przez nasze granice i utopić we krwi naród Gruziński. Ze zwykłą jednomyślnością, w pełnem poczuciu zagrażającego mu niebezpieczeństwa, naród Gruziński powstał do obrony swej ziemi, swej wolności i niepodległości. Uzbrojeni chłopi i robotnicy pośpieszyli ku granicom, aby stalową ścianą zagrodzić drogę gwałcicielom do kraju. I komuniści uznali, że nadszedł czas sprobować szczęścia, znów zastosować wszystkie legalnei nielegal-

ne możliwości. Pod płaszczykiem legalnej roboty zbierali w kraju szczegółowe dane o naszych siłach zbrojnych, o ich rozmieszczeniu i tak dalej. Należy zaznaczyć, że Misja sowiecka składała się z trzystu członków. Oprócz tego bolszewicy wydawali legalnie dwie gazety w gruzińskim języku. W Gruzji, jako w kraju socjalistycznym, panowała zupełna wolność słowa. Ajenci ci zbierali potrzebne dla nich wiadomości. Na terytorjum naszej republiki pp. komuniści wyrabiali szlify naszych pułków, gromadzili broń i t. d. Cała ich działalność i wszystkie ich usiłowania skierowane były do wykorzystania przesilenia wewnętrznego i finansowych i aprowizacyjnych kłopotów kraju, aby pobudzać instynkty mas, aby podburzać żyjących w biedzie robotników przeciwko republice i przeciwko państwowości Gruzińskiej. Panowie ci doprowadzili w Rosji nie tylko projetarjuszów ale i chłopów w wielu guberniach do głodu. Piką i kulą zatykają usta masom, jeżeli tylko te ostatnie przemówią o swej biedzie, o głodzie i o chłodzie. Gdy nie udało im się zewnątrz rozsadzić Gruzji, to z rozporządzenia naszych komunistów 11 Lutego 1921 wiarołomnie, bez wypowiedzenia wojny, napadli z 4 stron na Gruzję,

uprzednio zapytawszy się niemieckiego jenerała Hekkara jaka ilość wojska jest potrzebna dla zdobycia Gruzji. Przypomnieć należy, że 7 maja 1920 r. Gruzja zawarła umowę w Moskwie z sowiecka Rosją, na zasadzie której, sowiecka Rosja uznała Gruzję jako państwo niepodległe i suwerenne. Oprócz tego następnie zawarta została umowa handlowo-tranzytowa. Sowiecka Rosja, wzorem carskiej Rosji, nie dotrzymała słowa i połączywszy się z Kemalem paszą napadła na Gruzję. Faktycznie niema różnicy między carską i obecną Rosją, nawet carska daleko w wiarołomstwie pozostała w tyle. W ciągu 5 tygodni naród Gruziński z zaparciem się bronił się na 6 frontach i nie mając amunicji i broni, uległ w nierównej walce, drogo sprzedając swą wolność i niepodległość. Zwracaliśmy się o pomoc do Ententy, ale Anglicy tłomaczyli się, że zawarli traktat handlowy z sowiecką Rosją i tak jak w swoim czasie Polsce, tak i nam odmówili wszelkiej pomocy. I tym sposobem bolszewicy z pomocą tureckich paszów zawładnęli Gruzją. Bogactwa Gruzji nęciły bolszewików, jakoteż i ta okoliczność, że budownictwo państwowe odbywało się za pomocą zupełnie innej metody jak w Rosji. Obecnie w Gruzji wol-

ność słowa została zniesiona, wychodzą tylko sowieckie gazety, zniesiona swoboda zebrań, zniesione wybory. Raz jeden tylko odbyły się wybory i zwyciężyli mieńszewicy, od tego czasu wybory zostały zniesione. Dopiero niedawno z wielkim trudem udało się zorganizować zebranie, na którem było obecnych trzy tysiące robotników i uchwalono zwrócić się do socjalistów całego świata z prośba o przysłanie delegatów dla zbadania na miejscu sytuacji Gruzji, następnie zażądać od bolszewików odwołania wojsk i pozostawienia narodowi Gruzińskiemu prawo stanowienia własnego rządu. Bolszewicy wywieźli wagony kolejowe, szyny, wagony tramwajowe, zabrali bydło, zboże i t. d. Tyflis, stolica Gruzji, przedstawia obecnie małą wioskę. W Gruzji panuje obecnie głód i nie dająca się opisać nędza. Bolszewicy udzielają każdemu koncesję na mangan, miedź i inne bogactwa kraju. Aresztują masę osób i rozstrzeliwają. Naród został doprowadzony do nędzy i rozpaczy.

Zaznaczyć należy, że jedną z przyczyn zdobycia Kaukazu była rozbieżność zdań co do polityki pomiędzy Kaukazkiemi republikami. Obecnie w Paryżu przedstawiciele państw kaukazkich za-

warli umowę i w przyszłości nie będą już miały miejsca żadne tarcia.

W ciągu trzech lat rząd gruziński, oparty o większość socalistyczną w parlamencie i złożony z socjalistów, usiłował przeprowadzić wszystkie reformy, wchodzące do programu soc. demokr. „mienszewików" minimum — reformy te zdołał przeprowadzić niemal w całości.

Konstytuanta gruzińska, zwołana na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego, uchwaliła konstytucję bodaj że najbardziej demokratyczną. Swoboda zrzeszeń i związków była zupełna. Jaknajdalej idąca wolność prasy, radykalna, może nawet zbyt radykalna reforma rolna, wywłaszczająca całą własność ziemską, przewyższającą 19 hektarów, bez odszkodowania, upaństwowienie lasów i naturalnych bogactw ziemi, 8-io godzinny dzień pracy, przy normowaniu płacy przez komisje mieszane, złożone w równej liczbie z przedstawicieli przedsiębiorców i robotników, obowiązkowe i bezpłatne nauczanie powszechne, uniwersytet gruziński i nakoniec szeroki samorząd lokalny — oto pobieżny przegląd zasadniczych reform, wprowadzonych w niepodległej Gruzji od chwili wyzwolenia z pod jarzma „carskiego", aż do chwili powrotu pod jarz-

mo „bolszewickie". A ciężar tego nowego jarzma moskiewskiego, owiniętego w czerwony sztandar, przyozdobiony złotemi literami R. S. F. S. R., dał się uczuć natychmiast narodowi gruzińskiemu, który w ciągu lat trzech niepodległego bytu zdążył zasmakować w wolności.

Czerwoni zaborcy zburzyli odrazu całą demokratyczną strukturę niepodległego państwa, któremu narzucili rząd, przywieziony z Moskwy, z niejakim Macharadzem na czele. Rozpędzono rady miejskie i gminne, zniesiono wolność stowarzyszeń, związków, zgromadzeń, prasy, zmilitaryzowano pocztę, telegraf i koleje, zamknięto sklepy i przedsiębiorstwa prywatne, zabrano u chłopów bydło i resztki zboża, towary, zagrabione w magazynach i składach, wywieziono do Moskwy, wywieziono dużą ilość wagonów i parowozów, nawet tramwaje z Tyflisu wywieziono do Moskwy. Zorganizowano oczywiście i „czrezwyczajki", które odrazu zarządziły aresztowanie gruzińskich działaczy państwowych i społecznych; około 4000 Gruzinów wysłano do Moskwy, w charakterze zakładników. Po kilku miesiącach takiej gospodarki w wolnej, zasobnej, szczęśliwej Gruzji zapanowała — zupełna martwota, ustał

przemysł i handel, drożyzna wzrosła 1000-krotnie.

Zasady polityki sowieckiej w Gruzji są określone w instrukcji Lenina, przesłanej przewodniczącemu „rewkomu" gruzińskiego, Maharadze'mu w liście Lenina do przedstawiciela Rosji Orżenikidze'go i nakoniec w instrukcji z komentarzami, wydanej przez oddział polityczny XI armji.

Wszystko to da się zawrzeć w następujących punktach:

1) Gruzja jest niezależną socjalistyczną republiką sowiecką, znajdującą się w bratnim sojuszu z Rosją. Językiem państwowym Gruzji jest język gruziński.

2) Lenin domaga się usilnie stworzenia w czasie najkrótszym gruzińskiej armji czerwonej z robotników i niezamożnych włościan.

3) Armja czerwona rosyjska pozostaje w Gruzji tylko tymczasowo aż do stworzenia takiejże armji gruzińskiej.

Lenin doradza prowadzenie szerokiej propagandy w kierunku wyjaśnienia ludności wolnościowych celów, które ma przed sobą armja czerwona. Żąda więc od żołnierzy czerwonych nienagannego prowadzenia się, wzbrania rabunków, samowolnego zajęcia mieszkań, rekwizycji produktów spożywczych i t. d.

Lenin bardzo stanowczo żąda uszanowania przez armję rosyjską ludności gruzińskiej. Dajcie natychmiast wszystkim instytucjom armji i specjalnemu oddziałowi właściwe dyrektywy. Pociągajcie do odpowiedzialności wszystkich naruszycieli dyrektyw. Zawiadamiajcie o każdym wypadku przekroczenia i najmniejszych tarć i nieporozumień z ludnością miejscową.

4) Wedle zdania Lenina „wewnętrzne" i zewnętrzne warunki Gruzji, wymagają od komunistów gruzińskich zaniechania „szablonu rosyjskiego" i umiejętności stworzenia specyficznej taktyki, opartej na wielkiej ustępliwości względem wszelkiego rodzaju drobnych elementów burżuazyjnych. Niezbędną jest specjalna taktyka ustępstw w stosunku do inteligencji gruzińskiej i drobnych handlarzy. Trzeba zrozumieć, że co do tych ostatnich, to nietylko nie należy ich unaradawiać, ale trzeba zdobyć się nawet na pewne ofiary, byleby polepszyć ich położenie i dać im możność prowadzenia drobnego handlu.

5) Natomiast Lenin wskazuje na to, że „niezmiernie ważnem jest szukanie możliwego do przyjęcia kompromisu dla bloku z Żordanią albo innymi podobnymi mieńszewikami gruzińskimi, którzy je-

szcze przed powstaniem nie byli absolutnymi wrogami myśli o ustroju sowieckim w Gruzji z uwzględnieniem właściwych warunków.

6) Punkt ciężkości roboty przenieść na wzmocnienie partji komunistycznej, stworzenie „jaczejek", wykazując w tym kierunku szeroką inicjatywę.

Wszystkie wyżej wymienione żądania Lenina były bezwzględnie przyjęte przez komunistów gruzińskich, co było stwierdzone depeszami, wysłanemi przez Ordżenikidżego, Orachelaszwilego i Elijowei'a.

Złagodzenie systemu sowiecko-rosyjskiego w Gruzji przy jego zastosowaniu objawiło się formalnie w następujących rzeczach:

1) W zupełnej amnestji dla wszystkich członków byłego rządu, dla wszystkich partji, które występowały przeciw władzy sowietów, a także dla pojedyńczych osób i grup. (Dekret Komitetu Rewol. S. S. R. Gruzji 25. II. 21).

2) Zaniechanie teroru. W Batumie np. aresztowano tylko dwie osoby, wypuszczone zresztą na wolność.

Jedynym elementem, podlegającym represjom, byli oficerowie rosyjscy. I to głównie z armji Denikina i Wrangla. Oficerowie zaś ze służby gruzińskiej, lub

dawni carscy, którzy się później nigdzie nie angażowali, są pozostawieni w spokoju.

3) Wciągnięcie jako urzędników wybitnych gruzińskich działaczy społecznych, nie należących do komunistów (b. minister komunikacji obecnie kieruje działem pracy w „rewkomie" batumskim, b. m. skarbu, Kandelaki, kieruje oddziałem ziemskim „ziemotdiela" tamże).

4) Uroczyste ogłoszenie „rewkomu" gruzińskiego, że odmówił władzy pozwolenia na rekwizycje, „razwiorstki" i podatki w naturze od włościan. „Niech włościanie i wszyscy pracujący z zupełnym spokojem trwają w pracy wytwórczej. Władza sowiecka nietylko nie odbiera im wytworów pracy, ale postara się ulżyć im i zabezpieczyć ostateczne jej rezultaty". (Odezwa rewkomu z dnia 4.IV.21).

5) Wolność drobnego handlu. Wszyscy urzędnicy i administracja kolejowa jest obowiązaną robić ułatwienia osobom dostawiającym produkty do miast. (Rozporz. rewk. batumskiego Nr. 3).

6) Pozwolenie osobom prywatnym prowadzenia handlu zewnętrznego.

Jak wielką wagę przywiązuje Moskwa do nowych prób Lenina dowodzi fakt, że w pierwszych dniach kwietnia

został wydelegowany do Gruzji sekretarz Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego, Enukidze, w celu sprawdzenia na miejscu wykonania przysłanych z centrum rozkazów i dyrektyw. Enukidze potwierdził konieczność jaknajskrupulatniejszego wykonania i wprowadzenia w życie wymienionych reform sowieckich.

W ten sposób można być pewnym, że bolszewicy naprawdę szczerze i usilnie starali się wprowadzić w życie nowe eksperymenty rządu moskiewskiego. Niewątpliwie też istniała zupełna solidarność między Moskwą i przywódcami gruzińskich komunistów.

Pomimo to wszystko, najnowsze wiadomości dowodzą, że eksperyment z Gruzją się nie udał i że bolszewicy, albo muszą zastosować zwykły „rosyjski szablon", albo władza im się z rąk wymknie zupełnie.

Wszelkie ustępstwa na polu politycznem nietylko nie prowadzą do wzmocnienia władzy, ale przeciwnie, przyczyniają się znakomicie do zorganizowania elementów wrogich bolszewikom. Ci ostatni, jako ilościowo bardzo słabi, siłą rzeczy są zmuszeni, dla utrzymywania się na powierzchni, jąć teroru i gwałtu.

Wszelkie ulgi na polu gospodarczem przy jednoczesnem istnieniu urządzeń komunistycznych, jak to: unarodowienie przemysłu, kapitału, domów i wielkiego handlu, zniesienia inicjatywy prywatnej, militaryzacji pracy i t. d. prowadzą nie do podniesienia ekonomicznego kraju, ale przeciwnie — do wzrostu wrogiego dla komunistów „drobno - kapitalistycznego żywiołu", z drugiej zaś strony do niezdrowej spekulacji, szmuglerstwa najgorszego gatunku i t. d.

Nic dziwnego, że z każdym dniem coraz częściej widzimy gwałcenie i naruszenie tych tak usilnie zalecanych metod Lenina w stosunku do Gruzji.

Co do niezawisłości Gruzji, jako narodu, to i to zostało nienaruszone tylko na papierze.

W rzeczywistości Gruzją rządzą dyrektywy Lenina i jego „oko" — przedstawiciel Rosji — Ordżenikidze.

Rusyfikacja rządu postępuje powoli, ale stale. We wszystkich instytucjach rządowych wprowadzony został język rosyjski obok gruzińskiego. Ale wszelkiego rodzaju zaświadczenia piszą się prawie wyłącznie po rosyjsku. W instytucjach wojskowych język rosyjski panuje wyłącznie. W szkołach wprowadzono go jako obowiązujący.

T. zw. „zawnarkomjust'em" został Brodski, naczelnikiem dróg żel. inż. Mołczanow, członkiem rewkomu w Batumie Piewcow, tyfliskiego Sokołowski, addżarskiego Wosokin i t. d. Były poseł w Gruzji, Kirow, ma dostać jakieś wysokie stanowisko. Z drugiej strony odwołano do Moskwy Kawtaradzego, jako osobę niewygodną.

Zaniechanie teroru masowego i pozostawienie na posadach personelu administracyjnego umożliwiły partjom opozycyjnym ich robotę.

Wedle ostatnich wiadomości partje opozycyjne (mieńszewicy, eserzy i t. d.) robią wielkie wysiłki, by się utrzymać na posadach i nie pozwolić na rusyfikacje rządu. Partje te prowadzą uporczywą walkę w dwu kierunkach. Po pierwsze w dziedzinie organizacji. Tu przeciwstawiają systemowi szpiegowskiemu bolszewików swoją kontrorganizację, tworząc nawet fałszywe „jaczejki", złożone z bezpartyjnych, a także ze swych członków. Po drugie w dziedzinie propagandy. Bardzo pilnie uczeszczają na bolszewickie zebrania, nieraz zrywając je i przegłosowując, wywołują dyskusje, awantury i t. d. Wśród włościan prowadzą agitację w kierunku bojkotowania i sabotowania bolszewików. Wedle słów

odezwy rewkomu Gruzji starają się oni przekonać chłopów, by nie obrabiali ziemi i nie obsiewali większej ilości pól, ponieważ wszystko im będzie odebrane. W rzeczy samej chłopi nie dowierzają nowej władzy i nie dowożą do miast produktów.

Robotnicy także zaczynają się odwracać od bolszewików i mieńszewicy powoli osiągają swój dawny wpływ. W ten sposób np. przy ostatnich wyborach do rady kolejowej uzyskano większość antybolszewicką.

Wobec tego władza bolszewicka stopniowo przechodzi do „szablonowego" teroru komunistycznego.

Komisarz dla spraw wewnętrznych Kwirkwelja dn. 5 kwietnia wydał dekret, w którym mówi, że nie zważając na amnestję tak pojedyńcze osoby, jak i grupy nie przestają rozwijać agitacji wszelkiego rodzaju przeciw władzy sowieckiej. Na skutek tego Kwirkwelja ogłasza, że rząd „robotniczo-włościański" będzie zmuszony zastosować represje.

Lenin ze swej strony, dowiedziawszy się o groźnym stanie rzeczy, żąda od rewkomu gruzińskiego „ustalenia wszystkich kontrrewolucyjnych i prowokacyjnych elementów i zniszczenia ich tak samo, jak i służalców Antanty".

Tak samo na polu ekonomicznem, jak i politycznem teror okazał się niezbędnym środkiem walki.

Ostry kryzys spożywczy, zniknięcie towarów z rynku wywołały rozporządzenie Nr. 3 przewodniczącego czrezwyczajki Cincadze'go, które między innemi głosi: „każdy kupiec, u którego będą znalezione ukryte towary, po upływie 2 dni od ogłoszenia niniejszego rozporządzenia, będzie karany przez rozstrzelanie i konfiskatę majątku całego. Kara ta będzie stosowaną nietylko do kupców samych, ale i do członków ich rodzin, o ile się okaże, że byli spólnikami w ukrywaniu towarów".

Większe ilości aresztowanych wysyłają z Tyflisu i Batumu do Kazbeku, gdzie się ich dopiero cichaczem rozstrzeliwa.

Sprawa pozostawienia chłopów możliwie w spokoju także nie dała się przeprowadzić. Trudności, związane z aprowizacją licznej armji czerwonej, zmusiły władze do rekwizycji kukurydzy na wsi, co wywołało zaburzenia w Imeretji, Mingrelji i Abchazji.

Wedle ostatnich wiadomości rewkom Gruzji ogłosił unarodowienie ziemi.

HANDEL ZEWNĘTRZNY, jakeśmy powiedzieli wyżej jest dozwolony dla

osób prywatnych. Jednak właściwy bolszewikom biurokratyzm hamuje wszelką inicjatywę prywatną. Do otrzymania pozwolenia na wwóz towarów potrzebne jest pozwolenie komisarjatu handlu zewnętrznego w Tyflisie. Ten zaś pozwala na wwożenie wyłącznie towarów potrzebnych nie dla Gruzji, ale dla Rosji właściwej, a więc zboża, cukru itd.

Dają sobie radę jako tako tylko cudzoziemcy, jak Włosi i Szwedzi. Wszystkie firmy włoskie pozostały w Gruzji po przyjściu bolszewików. Pozostał także szef misji handlowej włoskiej kawaler Ciarutti. Firmy szwedzkie „Baltik" i „Arwik Werke" mają w Batumie wielkie składy narzędzi rolniczych i liczą na poważny zbyt w Gruzji i Azerbajdżanie.

PARTJA KOMUNISTYCZNA Gruzji rozwija bardzo energiczną działalność w kierunku wzmocnienia i rozszerzenia swego wpływu. Organizuje szeroko „jaczejki" w instytucjach rządowych, społecznych, w armji i we wszelkich przedsiębiorstwach. Stwarza prawdziwe bachanalje propagandy prasowej i ustnej; wprowadza powszechne uzbrojenie członków organizacji młodzieży; formuje oddziały komunistyczne „osobawo naznaczenja"; organizuje na każdym kroku kursy „budownictwa sowieckiego" i t. d.

Z drugiej strony stara się wyprzeć jaknajprędzej antybolszewickie czynniki z instytucji rządowych.

C. K. partji komun., zażądał np., by przysłani przezeń robotnicy partyjni do instytucji rządowych byli przyjmowani na posady tegoż samego dnia.

UWAGI OGÓLNE. Stan rzeczy w Gruzji da się zreasumować w następujących punktach:

1) Próby władzy sowieckiej stworzenia w Gruzji stanu przejściowego między Rosją, a zagranicą nie udały się.

2) Zaniechanie represji na początku doprowadziło do wzmocnienia prądów opozycyjnych i zmusiło wkońcu władzę do przejścia na wypróbowane sposoby teroru.

3) Wielka ilość zdecydowanych i opozycyjnie nastrojonych czynników wśród inteligencji, wojskowych, chłopów i robotników grozi w najbliższej przyszłości ewentualnością konfliktu w takiej lub innej formie z władzą sowiecką. Walka jednak z sowietami będzie tym trudniejsza, że Moskwa stwarza w Gruzji wielką bazę operacyjną wojskową dla walki na Wschodzie bliskim, a także w Persji i Indji. Wielkie masy wojsk rosyjskich utrudnią niewąt-

pliwie, albo uniemożliwią wszelką walkę zbrojną Gruzinów z najeźdźcami.

***

Przed nami roztacza się obraz żywy polityki sowieckiej Rosji. Świat cywilizowany jeszcze raz przekona się, co znaczy pokój z sowiecką Rosją i, że zawierając z nią układ niema gwarancji, że nazajutrz nie będzie on naruszony. Pokój potrzebny im jest tylko, aby chwilowo zamalować oczy. Bolszewizm przedstawia niebezpieczeństwo dla wszystkich oswobodzonych narodów i dla tego, wchodząc z nim w jakiekolwiek stosunki należy być ostrożnym i przygotowanym na wszelkie ewentualności. Nauczyliśmy się już wiele w ciągu tego czasu. Zagraniczna polityka demokracji może się zmieniać zależnie od wielu warunków. Wewnętrzna sytuacja kraju, stosunki wzajemne państw i narodów je otaczających, ogólna finansowa i ekonomiczna sytuacja świata nie mogą nie wpływać na zewnętrzną politykę demokratycznej władzy. Ale jeżeli ta władza jest w rzeczywistości demokratyczną, jeżeli możemy mówić o prawdziwej demokratycznej polityce — to podstawy jej są niezmienne. Nie mięszanie się do

wewnętrznych spraw innych państw, dążenie do utrzymania stosunków przyjacielskich, niezachwiana wola do obrony swej niepodległości — oto jest zasadnicza linja zewnętrznej polityki każdego państwa demokratycznego.

***

Los Gruzji powinien służyć jaskrawym przykładem jak dla Europy i Bałtyckich państw, tak i dla Polski. Wiemy, że Rosja, bez względu na to, jaka ona będzie w przyszłości, biała, czerwona lub żółta nie zgodzi się nigdy dobrowolnie na egzystencję nowych państw i, jeżeli Denikin szedł z hasłem „jedyna, niepodzielna", to bolszewicy „cała władza dla sowietów, socjalizm" szli odbierać oderwane od Rosji kraje.

Gruzja przeżywa ciężką tragedję. Najlepsi jej synowie walczą ofiarnie o wolność ojczyzny.

Jeszcze niedawno bogaty kraj został doprowadzony przez okupantów do nędzy. Tam śmierć ściele swe pokrowce, tam panuje smutek, leją się krew i łzy.

Obcy, nieznani ludzie tak nienawistni duszy narodu gruzińskiego hańbią i wdeptują w błoto jej święte skarby.

Okrwawionemi rękami grabią jej bogactwa naturalne.

A Europa milczy... cały świat jest głuchy...

Tylko tam w tym zakrwawionym, nieszczęsnym kraju nie milczą, tam odbywa się walka, walka na śmierć — i na życie.

Naród gruziński nie może pojednać się z katami, pożąda on zemsty i wierzy, że godzina porachunku jest bliską... bliskim jest dzień wolności.

W imię życia Gruzji, jej pomyślności i szczęścia, zahartowany w walce naród gruziński, stanie jak skała i w wąwozach gór zgotuje śmierć tym, którzy dzisiaj szarpią jego serce.

My zwyciężymy.

My żyć będziemy.

Druk Zakładów Drukarskich Wacława Piekarniaka.